

Sygn. akt I C 78/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

23 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Foksińska

Protokolant: sekretarz sądowy Magdalena Strzelecka

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2018 roku na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w W.

przeciwko **D. M.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego D. M. na rzecz powoda (...)w W. kwotę 1.544,37 zł (jeden tysiąc pięćset czterdzieści cztery złote i trzydzieści siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2017 roku do dnia zapłaty;

II. oddala wniosek pozwanego D. M. o rozłożenie świadczenia na raty;

III. zasądza od pozwanego D. M. na rzecz powoda (...)w W. kwotę 930,00 zł (dziewięćset trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nadaje wyrokowi w pkt I i III rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt I C 78/18

UZASADNIENIE

Powód (...)w W., pozwem wniesionym w dniu 11 października 2017 roku domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego D. M. kwoty 1.544,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu (k. 3-5). Uzasadniając swoje żądanie podniósł, że w dniu 23 lutego 2016 roku pozwany zawarł z (...) umowę pożyczki nr (...), na podstawie której uzyskał określoną w umowie kwotę pieniędzy, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na ustalonych warunkach. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego zobowiązania, wobec czego bank podjął czynności windykacyjne.

Bank zbył swoją wierzytelność względem pozwanego na rzecz powoda w dniu 27 września 2017 roku. Potwierdzeniem tego jest wyciąg z załącznika do umowy cesji i wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu.

Na kwotę dochodzoną pozwem składają się:

- kwota 900,00 zł z tytułu należności głównej,

- kwota 630,00 zł tytułem kosztów udzielenia pożyczki,

- kwota 14,37 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od dnia 27.09.2017r. do 4.10.2017r.

Na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2017 roku pozwany uznał powództwo i złożył wniosek o rozłożenia świadczenia na raty. Podniósł swoją ciężką sytuację materialną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. M. zawarł w dniu 23 lutego 2016 roku z (...) umowę pożyczki nr (...) na kwotę 900 złotych, która miała zostać spłacona do dnia 23 kwietnia 2016 roku.

(dowód: umowa pożyczki z dnia 23.02.2016r. k. 38-39)

W dniu 27 września 2017 roku (...) w W. zawarł z (...) umowę sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem były wierzytelności szczegółowo określone w załączniku nr 1 umowy.

W elektronicznym załączniku do umowy cesji zamieszczono dane D. M., m.in.: jego nr PESEL, adres zamieszkania, określono datę wypłaty środków pieniężnych – 23 lutego 2016 roku i wysokość zadłużenia – 1.530 zł.

(dowód:

umowa przelewu wierzytelności z dnia 27.09.2017r. k. 26-30,

wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 27.09.2017r. k. 14)

(...) w W. jest funduszem inwestycyjnym wpisanym do rejestru funduszy inwestycyjnych prowadzonego przez Sąd Okręgowy w W. VII Wydział Cywilny Rejestrowy pod nr (...), a zarządzającym tym funduszem jest (...) Spółka akcyjna w W..

(dowód: wyciąg z rejestru funduszy z dnia 24.03.2017r. k. 24)

Pismem z dnia 2 października 2017 roku (...) w W. zawiadomił D. M. o nabyciu od (...) wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki z dnia 23 lutego 2016 roku o nr (...) i wezwał do zapłaty kwoty 1.543,49 złotych.

(dowód: zawiadomienie i wezwanie z dnia 2.10.2017r. k. 36)

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na załączonych do akt sprawy dokumentach.

W odniesieniu do dokumentów prywatnych, w rozumieniu art. 245 kpc, złożonych do akt niniejszej sprawy Sąd przyznał im walor prawdziwości, uwzględniając, że stanowią one jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie w nich zawarte. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu. Podkreślić należy, iż złożone do akt sprawy dokumenty prywatne zgodnie z art. 245 kpc, stanowiły jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Z dokumentem prywatnym – definiowanym w nauce jako każdy dokument pisemny, niespełniający kryteriów dokumentu urzędowego – art. 245 kpc wiąże obalalne domniemanie jego prawdziwości i autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy, który go własnoręcznie podpisał (por. orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000, nr 11, poz. 32, por. uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, niepubl.). Podkreślić należy, iż dokumentom prywatnym, w przeciwieństwie do dokumentów urzędowych (art. 244 kpc), ustawa nie nadaje waloru dowodu, iż okoliczności stwierdzone w oświadczeniu są zgodne z prawdą. Dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, każda zaś osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywiście (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W polskim systemie prawnym, co wynika zarówno z przepisów prawa, jak i z orzecznictwa sądowego, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi określone skutki prawne, o czym stanowi o tym art. 6 kc. Z powołanego przepisu wynika jedna z naczelnych zasad procesu sądowego polegająca na tym, że dowód wykazania prawdziwości określonego faktu obciąża tego, kto się na dany fakt powołuje dla uzasadnienia dochodzonego przed sądem prawa.

Dodatkowo podkreślić należy, iż zgodnie z art. 3 kpc strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (zasada kontradiktoryjności). Rzeczą sądu nie jest zatem zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 277 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Nie obowiązuje obecnie zasada odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, z. 6-7, poz. 76; wyrok SN z dnia 7 października 1997 r., II UKN 244/98, OSNP 1999, z. 20, poz. 662; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1997 r. II UKN 406/97, OSNP 1998, z. 21, poz. 643; wyrok SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, z. 10, poz. 251). Reguła ta znajduje uzasadnienie nawet w przypadku stron występujących w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego (por. wyrok SN z dnia 11 października 2000 r.). Za niedopuszczalne proceduralnie należy przy tym uznać przerzucanie ciężaru dowodu na pozwanego, a tym bardziej na sąd. To nie sąd, ani też pozwany ma bowiem wykazać, że wierzytelność istnieje, jak również, że doszło do jej cesji. Obowiązek ten spoczywa na powodzie.

Mając na uwadze powyższe, to na powodzie jako stronie, która z podnoszonych przez siebie twierdzeń pragnie wywodzić określony skutek prawny w postaci żądania zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, spoczywał obowiązek jej wykazania i udowodnienia.

W myśl art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t. j. Dz. U. z 2016r., poz. 1528 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Natomiast zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 1 w/w ustawy za umowę o kredyt konsumencki uważa się również umowę pożyczki.

Powód, wnosząc powództwo podał, że na podstawie umowy cesji przejął od (...) prawa do wierzytelności wobec pozwanego. Podał, że pozwany D. M. zalega z zapłatą należności na kwotę 1.544,37 złotych. Źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia jest umowa pożyczki zawarta przez pozwanego z(...)

W tych okolicznościach, dochodząc roszczeń z umowy bankowej, powód winien w pierwszej kolejności wykazać sam fakt zawarcia umowy o określonej, konkretnej treści. Na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że w wykonaniu konkretnej umowy bank przekazał pozwanemu określoną w tej umowie kwotę, pozwany zaś przyjął na siebie zobowiązanie do zwrotu tej kwoty w oznaczonym terminie i na określonych warunkach. Powód winien dalej wykazać, że na podstawie umowy zawartej z pierwotnym wierzycielem wierzytelność z umowy bankowej została przeniesiona na jego rzecz.

Dowody przedłożone przez powoda były wystarczające do ustalenia, że nabył on w drodze cesji wierzytelność przysługującą uprzednio bankowi przeciw pozwanemu, a wynikającą z umowy pożyczki z dnia 23 lutego 2016 roku. Na potwierdzenie tej okoliczności, jak i wysokości nabytej wierzytelności, powód przedłożył uwierzytelniony odpis umowy pożyczki z dnia 23 lutego 2016 roku (k. 38-39), umowy cesji (k. 26-30), a także uwierzytelniony wyciąg z załącznika do tej umowy, w którym jednoznacznie została zindywidualizowana umowa pożyczki – przez wskazanie jej numeru, przedmiotu, dokładnych danych personalnych i adresowych pożyczkobiorcy jak i kwoty kapitału (k. 14).

Pozwany przyznał, że zawarł umowę z bankiem. Po otrzymaniu odpisu pozwu z załącznikami nie kwestionował faktu zawarcia umowy pożyczki i swojego na niej podpisu oraz przyznał, że zaprzestał spłaty. Wynika z tego, że otrzymał wskazaną w umowie pożyczki kwotę.

W świetle tych dokumentów należy przyjąć, że wskazany bank istotnie scedował wierzytelność z umowy pożyczki na rzecz powoda (art. 509 § 1 kc). Jeżeli bowiem w aktach sprawy znajduje się zawiadomienie o cesji wierzytelności skierowane przez cedenta do pozwanego (dłużnika), to nie są uzasadnione zastrzeżenia co do legitymacji czynnej cesjonariusza (powoda). Za decydujące trzeba uznać oświadczenie dotychczasowego wierzyciela, które nie pozostawia wątpliwości, że do cesji rzeczywiście doszło. Wyjątkiem od związania stanowiskiem cedenta byłyby oczywiście przesłanki wskazujące na bezwzględną nieważność przelewu, jednak w rozpoznawanej sprawie tego typu okoliczności nie wystąpiły. Zresztą, pozwany D. M. nie kwestionował swego zadłużenia wobec poprzednika prawnego strony powodowej, a jedynie wskazywał na swoją trudną sytuację materialną.

Prawdziwości oraz rzetelności wskazanych dokumentów pozwany nie kwestionował. Tym samym należy uznać, że powód wykazał istnienie zobowiązania. Natomiast pozwany nie udowodnił, że zwolnił się z ciężącego na nim zobowiązania.

W tym stanie rzeczy, działając na podstawie art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t. j. Dz. U. z 2016r., poz. 1528 ze zm.), Sąd w punkcie I wyroku żądanie uwzględnił.

W pkt II wyroku Sąd oddalił wniosek pozwanego o rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia uznając, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do orzeczenia dogodniejszego sposobu i terminu spełnienia świadczenia aniżeli wynikający z regulacji prawa materialnego.

Zgodnie z art. 320 kpc „w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie”.

W doktrynie podkreśla się, że „uprawnienie to przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne, spowodowane nieurodzajem czy klęską żywiołową, mogą być jednak także spowodowane działaniem samego dłużnika (tak: Maria Jędrzejewska Najnowsze wydanie: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga, Postępowanie zabezpieczające Warszawa 2009 LexisNexis (wydanie III) ss. 2308).

W ocenie sądu w niniejszej sprawie nie mamy odczynienia ze szczególnie uzasadnionym wypadkiem, przemawiającym za rozłożeniem należności na raty. Treść wyjaśnień złożonych przez pozwanego na rozprawie wskazuje, iż jest on w stanie wygospodarować określone środki pieniężne na poczet dłużnej należności. Ponadto należy wskazać, iż od chwili wytoczenia powództwa pozwany nie kontaktował się z powodem celem ewentualnych negocjacji w przedmiocie zawarcia ugody, jak również nie zapłacił nawet w części należności dochodzonych pozwem. Taka postawa pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie zgłoszonego przez niego wniosku. Natomiast, co warto podkreślić, wydanie w niniejszej sprawie orzeczenia, nie pozbawia pozwanego możliwości zwrócenia się do powoda z prośbą o rozłożenie zasądzonej należności na raty i wspólnym ustaleniu ich wysokości i terminu spłaty.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc. Pozwany przegrał proces w całości, zatem winien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania. Na powyższe koszty złożyła się opłata od pozwu w wysokości 30 zł (art. 28 pkt 1 ustawy z dnia 25 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – tekst jednolity Dz. U. z 2018r., poz. 300 ze zm.) i wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone zgodnie z zapisami § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018r., poz. 265) w wysokości 900 zł.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

W., 14/05/2018 roku